

Sygn. akt III AUa 436/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Maria Małek - Bujak (spr.)
Sędziowie	SSA Ewa Piotrowska SSA Jolanta Ansion
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2013 r. w Katowicach

sprawy z odwołania Przedsiębiorstwa Budowlano- (...)

(...) Spółki z o.o. w C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

przy udziale zainteresowanego Z. B. (Z. B.)

o ustalenie

na skutek apelacji Przedsiębiorstwa Budowlano- (...)

(...) Spółki z o.o. w C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Częstochowie z dnia 5 grudnia 2012 r. sygn. akt IV U 824/11

1. oddala apelację,

2. zasądza od Przedsiębiorstwa Budowlano- (...) Spółki z o.o. w C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

/-/ SSA E. Piotrowska /-/ SSA M. Małek-Bujak /-/ SSA J. Ansion

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa 436/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 lutego 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. ustalił dla zainteresowanego Z. B. podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia za wrzesień i październik 2002 roku w wysokościach wskazanych w decyzji.

W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji organ rentowy podniósł, że płatnik składek dokonał korekty dokumentów rozliczeniowych za wrzesień i październik 2002 roku, polegającej na wskazaniu „zerowych” podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne

i zdrowotne dla pracowników oddelegowanych do pracy w Niemczech. W pierwszorazowych dokumentach rozliczeniowych za wrzesień i październik 2002 roku składki na te ubezpieczenia wykazane były w kwotach wynikających z zestawień przekazanych przez Oddział w W. w Niemczech. Zdaniem organu rentowego, brak było podstaw

do przyjęcia, że zgodnie z twierdzeniem płatnika składek, pracownicy, w tym Z. B., nie otrzymali wynagrodzenia za miesiące sierpień i wrzesień 2002 roku.

W odwołaniu wniesionym do Sądu płatnik składek Przedsiębiorstwo Budowlano- (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

w C. wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do organu rentowego celem ponownego rozpatrzenia sprawy. Odwołujący zarzucił naruszenie

art. 18 ust. 1 i art. 91 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz przyjęcie stanu faktycznego mającego istotny wpływ na treść decyzji z pominięciem zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podał, iż dokonał korekty dokumentów rozliczeniowych za wrzesień i październik 2002 roku, albowiem wynagrodzenie wstępnie, ujęte na listach płac za sierpień i wrzesień 2002 roku, nie zostało Z. B. wypłacone. Pracownik otrzymał za te miesiące wyłącznie diety, a kwoty wynikające z przerobu uzyskanego w sierpniu i we wrześniu 2002 roku, zostały rozliczone w kolejnych miesiącach - po odbiorze robót przez stronę niemiecką.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w C. wniósł o odrzucenie odwołania, jako złożonego po terminie, ewentualnie o jego oddalenie, wywodząc, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Zainteresowany nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie wyrokiem z dnia 5 grudnia 2012 roku w sprawie o sygn. akt IV U 824/11 oddalił odwołanie.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Przedsiębiorstwo Budowlano- (...) Spółka z o.o. z siedzibą w C. prowadzi działalność gospodarczą zasadniczo w zakresie robót budowlanych związanych ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieskalnych oraz wykonywaniem robót ogólnobudowlanych związanych ze wznoszeniem budynków.

W spornym okresie odwołujący prowadził również działalność gospodarczą poprzez Oddział w W. w Niemczech.

Z. B. był zatrudniony w w/w przedsiębiorstwie w okresie od 10 września 1997 roku do 6 maja 2008 roku, w tym w okresie od 11 czerwca 2002 roku został oddelegowany do pracy w Republice Federalnej Niemiec za wynagrodzeniem w kwocie 1.656,00 € miesięcznie. W okresie od 19 do 30 czerwca i od 23 września do 30 września 2002 roku Z. B. korzystał z urlopu bezpłatnego.

W okresach od 18 maja 2010 roku do 9 czerwca 2010 roku i od 28 czerwca 2010 roku do 29 czerwca 2010 roku przeprowadzono postępowanie kontrolne u płatnika składek, między innymi w celu sprawdzenia prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

W toku kontroli organ rentowy ustalił prawidłowe podstawy wymiaru składek dla zainteresowanego w niniejszej sprawie za miesiące wrzesień i październik 2002 roku, przyjmując, iż w miesiącach tych pracownikowi wypłacono wynagrodzenie za pracę.

Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe wypadkowe zainteresowanego z tytułu wynagrodzenia za pracę uzyskanego u płatnika składek za wrzesień 2002 roku wynosi 1.032,47 zł, za październik 2002 roku - 1.869,45 zł, natomiast na ubezpieczenia zdrowotne za wrzesień 2002 roku wynosi 839,29 zł, za październik 1.519,68 zł.

Płatnik składek w stosunku do zainteresowanego w niniejszej sprawie, co do wypłat w miesiącach wrzesień 2002 roku (dot. pracy w miesiącu sierpniu 2002r.) i październik 2002 roku (dot. pracy w miesiącu wrześniu 2002r.) składał deklaracje rozliczeniowe określające podstawę wymiaru składek w kwotach wskazanych w zaskarżonych decyzjach, a następnie deklaracje rozliczeniowe, korygujące za te okresy, ze wskazaniem zerowej podstawy wymiaru składek.

Odnosząc się do zarzutu organu rentowego, dotyczącego przekroczenia terminu do wniesienia odwołania, Sąd Okręgowy wskazał, iż zaskarżona decyzja została doręczona płatnikowi składek w dniu 25 marca 2011 roku i nadana została w urzędzie pocztowym w dniu 26 kwietnia 2011 roku. Zdaniem Sądu, odwołanie zostało złożone w ustawowym 30 dniowym terminie, bowiem w dniach 24 i 25 kwietnia 2011 roku przypadły święta Wielkiej Nocy, a zatem termin do wniesienia odwołania upływał w najbliższym dniu roboczym, czyli 26 kwietnia 2011 roku.

Kontrolując prawidłowość zaskarżonej decyzji w aspekcie formalnym, Sąd Okręgowy ustalił, iż zaskarżoną decyzję podpisał pracownik Oddziału ZUS T. W. na podstawie upoważnienia Prezesa ZUS z dnia 6 marca 2008 roku nr (...). Zgodnie z treścią upoważnienia, T. W. została upoważniona do wydawania w imieniu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych indywidualnych decyzji w sprawach wynikających z ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i zadań powierzonych Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych na podstawie innych ustaw. Upoważnienie to zostało podpisane elektronicznie na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 18 września 2001 roku o podpisie elektronicznym (Dz. U. Nr 130, poz. 1450 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem, dane w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu, są równoważne pod względem skutków prawnych dokumentom opatrzonym podpisami własnoręcznymi. Oryginał upoważnienia znajduje się w Rejestrze Upoważnień dostępnym w Biuletynie Informacji Publicznej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy, przechodząc do merytorycznego rozpoznania niniejszej sprawy, stwierdził, iż sporna jest kwestia wypłaty przez płatnika składek wynagrodzenia zainteresowanemu za miesiące sierpień i wrzesień 2002 roku, a co za tym idzie, określenie podstawy wymiaru składek zainteresowanego za miesiące wrzesień i październik 2002 roku.

Sąd I instancji powołał się na treść art. 6 ust.1 pkt 1, art. 18 ust. 1, art. 17 ust. 1 oraz art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1988 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2009, Nr 205, poz. 1585 ze zm.), a także na § 3 ust. 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczenia składek, wypłaconych zasiłków, z ubezpieczeń chorobowego i wypadkowego, zasiłków rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych oraz kolejności zaliczania wpłat składek na poszczególne fundusze obowiązujące

do 21 maja 2008 roku (Dz. U. Nr 165, poz. 1197 ze zm.), których treść przytoczył.

Wskazał, że zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 6 lutego 1997 roku o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz. U. Nr 28, poz. 153 ze zm.), obowiązującej w spornym okresie do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 8 pkt 1 lit. a, c, h, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 2 b, 2 c i 3 a. Składkę na ubezpieczenie zdrowotne opłaca osoba podlegająca ubezpieczeniu zdrowotnemu, z zastrzeżeniem art. 24 i 25 (art. 23). Za osobę pozostającą w stosunku pracy lub w stosunku służbowym składkę, jaką płatnik oblicza, pobiera z dochodu ubezpieczonego i odprowadza pracodawca, a w razie wypłaty świadczeń pracowniczych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, o którym mowa w ustawie z dnia 29 grudnia 1993 roku o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, podmiot zobowiązany do wypłaty tych świadczeń (art. 24 ust. 1).

Zdaniem Sądu I instancji, odwołująca Spółka nie wykazała, iż nie wypłaciła zainteresowanemu pracownikowi wynagrodzenia za pracę za miesiące sierpień i wrzesień 2002 roku w wysokości wskazanej w zaskarżonej decyzji. Kwoty te wynikają z pierwotnie złożonych deklaracji rozliczeniowych. Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zatem, to na odwołującym ciążył obowiązek udowodnienia powyższych twierdzeń. Przede wszystkim, płatnik składek nie przedstawił dokumentacji płacowej zainteresowanego, z której wynikałyby daty wypłaty wynagrodzeń i wysokość wypłaconych wynagrodzeń.

To na pracodawcy ciąży obowiązek przechowywania zarówno dokumentacji osobowej, jak i płacowej pracownika przez czas przewidziany odpowiednimi przepisami. Pracodawca nie może się przy tym bronić oświadczeniem o zniszczeniu tychże dokumentów przez niemieckie biuro rachunkowe, ze względu na upływ czasu przewidziany przez przepisy niemieckie. Odwołujący bowiem jest spółką polską, która prowadzi działalność na terytorium Polski, mimo, że w spornym okresie zainteresowani świadczyli pracę na terenie Niemiec. Zainteresowany pracownik podlegał bezspornie polskim przepisom ubezpieczeniowym i składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne były odprowadzane w Polsce.

Na podstawie zeznań zainteresowanego w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy ustalił, że nie zdarzały się takie sytuacje, aby nie wypłacono pracownikom wynagrodzenia za pracę w danym miesiącu. Jeżeli nawet były jakieś uchybienia w płatności wynagrodzenia, to część wynagrodzenia wypłacano w terminie płatności wynagrodzenia, a drugą część w ciągu krótkiego okresu, ale zawsze w danym miesiącu. Zdaniem Sądu, gdyby zainteresowany nie otrzymał wynagrodzeń za kolejne dwa miesiące, to z całą pewnością nie pozostawałby bierny i zażądałby wypłaty tychże wynagrodzeń nawet w drodze postępowań sądowych. Ponadto, takie działanie pracodawcy mogłoby skutkować złożeniem przez pracownika oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, o wypłaceniu zainteresowanemu pracownikowi wynagrodzeń za sporne okresy świadczą również dokumenty dotyczące zainteresowanego w postaci druku Rp-7 i sporządzonego przez płatnika zestawienia składek na ubezpieczenia społeczne za sierpień i wrzesień 2002 roku.

Argument, iż w kontroli przeprowadzonej u płatnika składek w roku 2008 nie stwierdzono żadnych uchybień również nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem próby do kontroli w tym czasie pobrano za okres od 1 stycznia 2005 roku do 31 grudnia 2007 roku, a zatem nie można było przyjąć, iż we wcześniejszym okresie postępowanie płatnika składek w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek, było prawidłowe.

Sąd Okręgowy, przechodząc do zarzutu przedawnienia, wskazał, iż zaskarżona decyzja nie zobowiązuje płatnika składek do zapłaty składek, określa jedynie podstawę ich wymiaru. Jednakże, zdaniem Sądu, nawet gdyby przyjąć, iż decyzja ta jest decyzją

o charakterze składkowym, to i tak zarzut przedawnienia nie zasługiwałby na uwzględnienie, bowiem zaskarżona decyzja została wydana w stanie prawnym przewidującym termin przedawnienia, liczący 10 lat. Obecnie art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, iż należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-6. Przepis ten został zmieniony ustawą z dnia 16 września 2011 roku o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorstw (Dz. U. nr 232, ppoz. 1378) Zgodnie z art. 27 ust. 1 i 2 tej ustawy,

do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 41 b ust. 1 ustawy wymienionej w art. 2 oraz w art. 24 ust. 4 ustawy wymienionej w art. 11, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 roku, stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 roku. Jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 roku nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż zaskarżona decyzja jest prawidłowa i dlatego też orzekł, jak w sentencji wyroku, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł płatnik.

Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości, pełnomocnik zarzucił mu błędną wykładnię art. 73 ustawy z dnia 13 września 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez przyjęcie, że przepis ten upoważnia Prezesa ZUS do udzielenia pełnomocnictw pracownikom ZUS, błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 268 a k.p.a., poprzez przyjęcie, że udzielone pełnomocnictwa nie muszą mieć formy pisemnej w wersji papierowej, nie zastosowanie art. 467 § 4 k.p.c. w sytuacji, gdy zaskarżona decyzja organu rentowego

nie posiadała wszystkich elementów ustalonych w art. 107 k.p.c. (brak uzasadnienia faktycznego i wyliczenia kwot), błędną wykładnię art. 6 k.c., poprzez przyjęcie, że płatnik

nie udowodnił stanu faktycznego zawartego w decyzjach organu rentowego, nie zastosowanie § 2 ust. 1 pkt 16 i § 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek

na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz art. 18 ust. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, tj. przepisów regulujących zasady ustalania podstawy wymiaru składek dla osób zatrudnionych poza granicami kraju, błędną wykładnię art. 27 ustawy z dnia 16 września 2011 roku o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorstw, poprzez przyjęcie, że należności za sierpień i wrzesień 2002 roku nie uległy przedawnieniu.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku

w całości oraz ustalenie, że płatnik nie ma obowiązku składania korekt deklaracji rozliczeniowych za wrzesień i październik 2002 roku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego

i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia bezpośrednio organowi rentowemu.

Ponadto, pełnomocnik ubezpieczonego wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, iż oddział Spółki w Niemczech był zakładem samobilansującym się, na pełnym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym, samodzielnie prowadzącym politykę płacowo-kadrową oraz obsługę księgową. W związku z powyższym, Oddział w Niemczech przysyłał na adres płatnika zbiorcze zestawienie planowanych

do wypłaty wynagrodzeń, celem ustalenia przez płatnika składek na ubezpieczenie społeczne

i zdrowotne pracowników zatrudnionych na terenie Niemiec. W oparciu o przesłane materiały płatnik zadeklarował w dokumentacji rozliczeniowej za sierpień i wrzesień 2002 roku odpowiednie kwoty składek. Biorąc pod uwagę fakt, że

planowane do wypłaty wynagrodzenia nie zostały wypłacone pracownikom ani we wrześniu ani w październiku 2002 roku, płatnik niezwłocznie dokonał korekty dokumentów rozliczeniowych za te miesiące, poprzez wskazanie „zerowych” podstaw wymiaru składek. Korekty deklaracji zostały złożone w Oddziale ZUS odpowiednio 18 listopada 2002 roku i 4 grudnia 2002 roku. Pracownicy płatnika, pracujący na terenie Niemiec, w spornych miesiącach otrzymywali jedynie zaliczki na poczet wynagrodzenia. Apelujący podniósł, iż organ rentowy przyjął powyższe korekty bez zastrzeżeń i przez następne 8 lat nie były one kwestionowane. Natomiast kontrole przeprowadzane przez organ rentowy w 2006 roku i 2008 roku nie wykazały żadnych zastrzeżeń. Jednocześnie organ rentowy przez cały ten okres wydawał płatnikowi zaświadczenia (celem składania w postępowaniach przetargowych), potwierdzające, że płatnik nie ma żadnych zaległości w zakresie opłacania składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

Apelujący zarzucił, iż organ rentowy w przedmiotowej decyzji nie wskazał w jaki sposób ustalił podstawy wymiaru składek, generalnie przyjmując, że Spółka nie udowodniła żadnymi dokumentami faktu braku wypłat wynagrodzeń w sierpniu i wrześniu 2002 roku.

Płatnik zakwestionował stanowisko Sądu Okręgowego, jakoby Prezes ZUS mógł upoważnić pracowników Oddziału do wydawania decyzji w indywidualnych sprawach z zakresu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zdaniem apelującego, przepis art. 268 a k.p.a. wyraźnie określa, że pełnomocnictwo takie winno być wydane w formie pisemnej, papierowej z własnoręcznym podpisem - wymogu tego nie spełnia pełnomocnictwo umieszczone na stronie internetowej, do której nie wszyscy ubezpieczeni mają dostęp, nie podpisane przez Prezesa ZUS.

Ponadto, apelujący zarzucił, iż w zaskarżonej decyzji organ rentowy nie przedstawił stanu faktycznego, na bazie którego ustalił podstawy do naliczenia składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne za wrzesień i październik 2002 roku - tym samym, naruszył art. 107 § 3 k.p.a. Ponadto, osoba podpisująca decyzję winna przywołać swoje upoważnienie (art. 107 § 1 k.p.a.). Uchybienia te, w ocenie apelującego, są istotnym naruszeniem przepisów prawa administracyjnego, co zdaniem płatnika, upoważniało Sąd I instancji - w oparciu o art. 467 § 4 k.p.c. - do zwrócenia akt sprawy organowi rentowemu w celu uzupełnienia materiału sprawy i usunięcia istotnych wad wydanych decyzji.

Dalej płatnik wywiódł, iż Sąd I instancji niezasadnie przeniósł ciężar dowodu na płatnika w sytuacji, gdy obowiązek ten spoczywa na organie rentowym. Deklaracje rozliczeniowe zostały złożone w listopadzie i grudniu 2002 roku, były przyjęte i akceptowane przez organ rentowy. W ocenie płatnika, to organ rentowy był zobowiązany do uzasadnienia swojej decyzji, co wprost wynika z art. 107 § 3 k.p.a.

Z ostrożności płatnik podniósł, że organ rentowy podczas prowadzonego postępowania kontrolnego, a następnie podczas postępowania sądowego oraz w wydanych decyzjach nie uwzględnił § 2 ust. 1 pkt 16 i § 4 rozporządzenia MPiPS z 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad (...) oraz art. 18 ust. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, które regulują zasady ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pracowników zatrudnionych za granicą u polskiego pracodawcy. Z materiału dowodowego wynika, że zainteresowany pracownik na budowach poza krajem pracował przez część miesiąca. Przebywał w spornych okresach na urloпах bezpłatnych, a także miał prawo do diet - okoliczności te nie znalazły żadnego odzwierciedlenia w decyzji organu rentowego.

Również, w ocenie apelującego, błędne jest stanowisko Sądu, że zobowiązania

z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne za wrzesień i październik 2002 roku - na datę orzekania - nie były należnościami przedawnionymi. Zgodnie art. 11 ustawy z dnia 16 września 2011 roku o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorstw, aktualny okres przedawnienia należności z tytułu składek wynosi 5 lat. W art. 27 ust. 1 i 2 tej ustawy uregulowano, że do przedawnienia należności z tytułu składek (...), którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 roku stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym, iż bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 roku. Przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 roku nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

W odpowiedzi na apelację płatnika organ rentowy wniósł o jej oddalenie z uwagi na jej bezzasadność oraz zasądzenie od płatnika składek na rzecz organu rentowego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Organ rentowy wskazał, że zarzuty apelacji nie są uzasadnione i zmierzają do narzucenia Sądowi własnej oceny materiału dowodowego, która jest odzwierciedleniem stanowiska procesowego skarżącego oczekiwanego przez niego wyniku sporu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W okolicznościach niniejszej sprawy zaskarżony wyrok Sądu I instancji należy ocenić jako trafny i odpowiadający prawu. Wyrok ten został wydany w oparciu o niewadliwie ustalenia faktyczne, które to ustalenia Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje jako własne. Wbrew stanowisku apelacji, nie doszło w rozpoznawanej sprawie do naruszenia prawa materialnego, ponieważ do niewadliwie ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji zastosował odpowiednie przepisy, dokonując przy tym w pełni poprawnej wykładni tych przepisów.

Spór w przedmiotowej sprawie, jak słusznie ustalił Sąd I instancji, dotyczył okoliczności wypłaty wynagrodzenia zainteresowanego za miesiąc sierpień i wrzesień 2002 roku, a w konsekwencji określenia podstawy wymiaru składek zainteresowanego za miesiące wrzesień, jako pracownika strony apelującej.

Z całości materiału dowodowego, w tym z zeznań zainteresowanego wynika, iż otrzymał on wynagrodzenie w spornym okresie. Jednoznacznie wskazał, iż wynagrodzenie było wypłacane co miesiąc w terminie. Odnosząc się do kwestii ewentualnych opóźnień w wypłacie wynagrodzeń, zainteresowany wskazał, iż mogły się zdarzyć opóźnienia w wypłacie wynagrodzenia, jednakże co najwyżej kilkudniowe. Zainteresowany wyraźnie wskazał, iż zakład nie zalegał z zapłatą jakiegokolwiek wynagrodzenia.

Odnosząc się do zarzutu płatnika dotyczącego błędnej wykładni art. 73 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, należy przypomnieć ugruntowane stanowisko judykatury. Zgodnie z uchwałą SN z dnia 9 lutego 2012 roku o sygn. akt I UZP 10/11, pracownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych niebędący radcą, wykonujący pracę w oddziale Zakładu, może być pełnomocnikiem tego oddziału w sprawach z odwołań od decyzji ZUS - art. 87 § 2 zd.1 k.p.c. Prezes Zakładu na mocy art. 73 ust. 3 pkt 7 u.s.u.s. spełnia funkcje pracodawcy w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy. Uprawnienia dyrektorów Oddziałów w zakresie funkcji pracodawcy wypływają jedynie z upoważnień udzielonych przez Prezesa. To organ rentowy w znaczeniu materialnoprawnym zatrudnia pracowników, a organ rentowy w ujęciu procesowym (Oddział) nie jest pracodawcą, a zatem jeśli ustanawia pełnomocnikiem pracownika, to jest to pracownik osoby prawnej. Prezes Zakładu, udzielając pracownikom Zakładu upoważnienia do reprezentowania Zakładu oraz do wydawania decyzji w określonych przez niego sprawach, nie upoważnia tych pracowników do działania w swoim imieniu (imieniu Prezesa), lecz w imieniu Zakładu jako organu. Zatem, Dyrektor Oddziału staje się, na podstawie upoważnienia udzielonego przez Prezesa, podmiotem personifikującym Zakład jako organ, a nie pełnomocnikiem Prezesa Zakładu.

Upoważnienie do wydawania decyzji administracyjnych w imieniu Zakładu udzielone pracownikowi przez Dyrektora Oddziału działającego w imieniu Zakładu nie jest sprzeczne z treścią art. 268 a k.p.a. (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 maja 2007 roku, II GSK 16/07, LEX nr 351057). Zgodnie z art. 268 a k.p.a., organ administracji publicznej może w formie pisemnej upoważniać pracowników kierowanej jednostki organizacyjnej do załatwiania spraw w jego imieniu w ustalonym zakresie, a w szczególności do wydawania decyzji administracyjnych, postanowień i zaświadczeń. Prawidłowo przy tym przyjął Sąd Okręgowy, że upoważnienie nie musi być udzielane wyłącznie w postaci papierowej. W roli samodzielnych organów administracyjnych nie występują więc jej wewnętrzne organy, ani terenowe jednostki organizacyjne, mające kompetencje do działania w jej imieniu. Zakład wykonuje swoje podstawowe zadania z zakresu ubezpieczeń społecznych za pośrednictwem terenowych jednostek organizacyjnych. W ramach prowadzonej działalności posługuje się środkami prawnymi właściwymi organom administracji publicznej, a więc przede wszystkim wydaje decyzje administracyjne (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 maja 2007 roku, II GSK 16/07, LEX nr 351057 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 22 marca 2007 roku, II GSK 359/06, LEX nr 321271).

Należy przypomnieć, iż postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. W postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, a nie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, w związku z czym nie ma możliwości badania w świetle przepisów tego kodeksu prawidłowości wydanej przez organ rentowy decyzji. Sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, jako przedmiotu odwołania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 2013 roku, sygn. akt 1599/12).

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu odnoszącego się do błędnej wykładni art. 6 k.c., poprzez przyjęcie, że płatnik nie udowodnił stanu faktycznego zawartego w decyzji organu rentowego. W postępowaniu w sprawach z ubezpieczeń społecznych zastosowanie znajduje ogólna zasada postępowania cywilnego, wynikająca z art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jeśli zatem, odwołujący twierdzi, że w spornym okresie płatnik nie wypłacał wynagrodzenia zainteresowanemu, to na nim spoczywa obowiązek wykazania zasadności tych twierdzeń. Wskazać przy tym trzeba, że sąd ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu, zaś przepis art. 468 k.p.c. nie stanowi podstawy dla przeciwnego twierdzenia. Zasada kontradiktoryjności obowiązuje w pełni również w sprawach z ubezpieczenia społecznego. Na ubezpieczonym spoczywa ciężar dowodzenia okoliczności uzasadniających jego prawo.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wywody zawarte w apelacji sprowadzają się do zakwestionowania zasadności wydanej decyzji z dnia 28 lutego 2011 roku ustalającej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz na ubezpieczenia zdrowotne za wrzesień i październik 2002 roku. Zarzuty naruszenia § 2 ust. 1 pkt 16 i § 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowego oraz naruszenia art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zawarte we wniesionym środku zaskarżenia przeczą twierdzeniom apelującego, który stoi na stanowisku, iż wynagrodzenie w spornym okresie nie było wypłacane zainteresowanemu. W aktach osobowych znajduje się wniosek o udzielenie urlopu bezpłatnego w różnych okresach.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzut apelującego dotyczący braku wykazania

w przedmiotowej decyzji sposobu ustalenia podstawy wymiaru składek, należy uznać za niezasadny. W zaskarżonych decyzjach organ rentowy wskazał, że uznał za prawidłowe podstawy wymiaru składek wykazane przez płatnika w pierwszorazowych dokumentach rozliczeniowych za wrzesień i październik 2002 roku. Ponadto, organ rentowy szczegółowo powołał przepisy prawne regulujące wysokość składek na ubezpieczenia społeczne, wobec czego ich ponowne przytoczenie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, jest zbędne.

Odnosząc się do kwestii przedawnienia roszczeń, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji w tym zakresie. Zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, iż zaskarżona decyzja została wydana w stanie prawnym przewidującym termin przedawnienia 10 lat. Treść

art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, iż należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-6. Zgodnie z art. 27 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 września 2011 roku o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorstw, do przedawnienia należności z tytułu składek, o których mowa w art. 41 b ust. 1 ustawy wymienionej

w art. 2 oraz w art. 24 ust. 4 ustawy wymienionej w art. 11, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 roku, stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym że bieg przedawnienia rozpoczyna się od 1 stycznia 2012 roku.

Jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 roku nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb

Państwa pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzając od Przedsiębiorstwa Budowlano- (...) Spółki z o.o.

w C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

kwotę 120,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

/-/ SSA E. Piotrowska /-/ SSA M. Małek-Bujak /-/ SSA J. Ansion

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

JR